

Opis źródła:

Przedstawione źródła to dwa dokumenty wydane przez króla Jana Kazimierza podczas tzw. potopu, czyli wojny polsko-szwedzkiej toczonej w latach 1655–1660. Konflikt ten stanowił jedną z odsłon II wojny północnej. Przyczyna wojny tkwiła w dążeniu Szwecji do dominacji nad Bałtykiem. Istotne znaczenie w genezie konfliktu miał spór o tron Szwecji, do którego pretensje zgłaszali królowie polscy z dynastii Wazów. Jan Kazimierz do ostatnich chwil był nieustępliwy wobec szwedzkich żądań zrzeczenia się pretensji do korony szwedzkiej i praw do Inflant szwedzkich, miał nadzieję na zawarcie przymierza przeciwko Rosji, lecz sam nie spodziewał się szybkiego najazdu szwedzkiego. Rzeczpospolita – po wojnach z Kozakami Chmielnickiego i Rosją oraz podzielona sporami wewnętrznymi – wydawała się łatwym łupem. Potop zakończony podpisaniem traktatu pokojowego w Oliwie w 1660 r., stał się – obok II wojny światowej – najbardziej niszczycielskim i śmiertelnośnym konfliktem w dziejach Polski. Nie można nie wspomnieć o zagrabionych przez Szwedów dobrach kultury polskiej, często do tej pory nie odzyskanych. W lipcu 1655 r. z Pomorza do Wielkopolski Szwedzi wkroczyli z 17 tys. żołnierzy pod wodzą feldmarszałka Arvida Wittemberga. Po decyzji sejmików o zwołaniu pospolitego ruszenia i wystawieniu piechoty łanowej, miasto Poznań wystawiło 24 „pachołków”, którzy dołączyli do piechoty łanowej i zgromadzonego pod Ujściem pospolitego ruszenia pod wodzą Krzysztofa Opalińskiego i Andrzeja Karola Grudzińskiego. Ci jednak kapitulowali przed Szwedami 25 lipca, a do Poznania wkrótce wkroczyło szwedzkie wojsko. Szwedzi okupowali miasto aż do Wielkanocy 21 kwietnia 1656 r., kiedy z kolei oddali Poznań sprzymierzonym Brandenburczykom. Przedmieścia Poznania zostały spalone, sklepy i kościoły w mieście zrabowane. Nie lepsze okazały się ponad roczne „rządy” Brandenburczyków, którzy wycofali się dopiero w sierpniu 1657 r. 12 listopada tego roku do Poznania przybył król Jan Kazimierz wraz z małżonką Ludwiką Marią Gonzagą, którzy – z powodu dewastacji zamku – zaadoptowali na swoje rezydencje dwie kamienice przy rynku: Poznań stał się znów królewską rezydencją i *de facto* stolicą kraju. Tu toczono narady dotyczące strategii politycznej i wojennej, w których brał udział m.in. Stefan Czarniecki. Do tych właśnie narad, a nie „rycerskich” czynów słynnego dowódcy należy odnosić słowa hymnu: „jak Czarniecki do Poznania do szwedzkim zaborze...”. Za morze, do walczącej ze Szwecją Danii, Stefan Czarniecki rzucił się dopiero rok później. Do Poznania przybywały zagraniczne delegacje. Załatwiano tu sprawy państwowe, ale także urządzano „królewskie rozrywki”, np. polowania. Jan Kazimierz starał się poprzez kolejne przywileje wspomóc zdewastowane miasto i wzmocnić jego obronność, co możemy dostrzec w przedstawionych niżej dokumentach. Król opuścił Poznań 17 lutego 1658 r. Widoki podjęcia ofensywy przeciw Szwedom zmusiły go

jednak do szybkiego powrotu. Od 8 kwietnia do 12 maja monarcha znów rezydował w Poznaniu. 26 listopada w Poznaniu miała miejsce narada wojenna. Sytuacja wojenna w kraju kształtowała się już wówczas w kraju pomyślnie. Jedynie Toruń i Malbork oraz kilka innych twierdz pozostawało w rękach wroga. Wojska szwedzkie zajęte były wojną z Danią, a jednocześnie Szwecja utraciła ważnego sojusznika w postaci elektora brandenburskiego. Na owej naradzie postanowiono, że jedynie oddziały Stefana Czarnieckiego i pisarza polnego litewskiego Jana Sapięhy prowadzić będą przez okres zimy działania na Pomorzu. Oddziały te składały się z samej jazdy¹.

Miejsce wydania.

Przywileje miasta Poznania XIII–XVIII wieku, wyd. W. Maisel, do druku przyg. A. Gąsiorowski, Poznań 1994, s. 247–248, 251–252.

Miejsce przechowywania źródeł:

Dok. 1. Archiwum Miasta Poznania w Archiwum Państwowym w Poznaniu, sygn. I 54, k. 43–43v.

Dok. 2. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Księgi grodzkie poznańskie, sygn. 1230, k. 62v–63v.

Tekst źródła.

Dokument 1

Jan Kazimierz etc. wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznajmujemy, iż wiele na tym nam i Rzeczypospolitej należy, aby podczas terażniejszej wojny miasto Poznań jako Wielkiej Polskiej stołeczne i nieprzyjacielskich granic bliskie w lud i insze do munitiej rekwizyta opatrzone było, dlatego pewną część wojska naszego pieszego na praesidium miasta tego zostawić i komendę ludu tego i miasta urodzonemu Franciszkowi de Bnin dobrze nam i Rzeczypospolitej w różnych okazyjach zasłużonemu zlecić umyśliliśmy,

¹ *W walce z najazdem szwedzkim*, tekst Z. Kuchowicz i Z. Spieralski, dobór i opracowanie materiału ikonograficznego oraz opracowanie map i szkiców M. Krwawicz, Warszawa 1956, s. 100–101; Cz. Pilichowski, *Straty bibliotek i archiwów polskich podczas szwedzkiego „Potopu” 1655–1660*, w: *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. 2: *Rozprawy*, Warszawa 1957, s. 451–479; W. Tomkiewicz, *Zniszczenia wojenne w dziedzinie kultury*, w: *Tamże*, s. 435–449; T. Wasilewski, *Jan Kazimierz*, red. nauk. A. Gieysztor, Warszawa 1985, s. 35–50; M. Drozdowski, *Zniszczenia wojenne. Rozwój przestrzenny*, w: *Dzieje Poznania do roku 1793*, red. J. Topolski, Warszawa–Poznań 1988, s. 618–621; B. Szymczak, *Stosunki Rzeczypospolitej z Brandenburgią i Prusami Książęcymi w latach 1648–1658 w opinii i działaniach szlachty koronnej*, Warszawa 2002, s. 110–291; P. Matusik, *Historia Poznania do 1793 roku*, Poznań 2021, s. 225–232.

jakoż terażniejszym listem naszym zlecamy. A ponieważ już prowiant na ten lud od województw wielgopolskich przez komisarzów ze stu dwudziestu wsi okolicznych miasta tego naznaczony mają, tedy przykazujemy, aby na każdy bez wszelkiej trudności i zwłoki pod egzekucją żołnierską na każdy miesiąc wydawał. Miasto zaś Poznań z przedmieściami i wioskami, lubo pustemi, jurisdiktyj swojej miejskiej podległemi, aby względem serwizu na każdy tydzień do rąk przerzeczonego urodzonego komendanta teraz i na potym będącego albo ich prowiant magistrów po czterechset złotych polskich na każdy tydzień oddawało, postanawiamy i ordynujemy, i że już do inszego żadnego ciężaru i podatku albo żywienia żołnierza (wyjąwszy mieszkanie, i to bez uprzykrzenia gospodarza) mieszczanie i przedmieszczanie poznańscy z wioskami swemi pociągani być nie mają, deklarujemy, rozkazując przy tym urodzonemu przerzeczonemu komendantowi naszemu teraz i na potym będącemu, aby odebrawszy co tydzień czterysta złotych polskich od miasta przerzeczonego (prócz Żydów i przedmieścia duchownych), więcej się od nich nie upominał i do żadnych, jakimkolwiek nazwiskiem podatków, lubo pretekstem prowiantu, lubo też serwizu nie przymuszał i żadnych im ciężkości ani sam czynił, ani żołnierzom swoim onej czynić nie dopuszczał. A jeżeliby cokolwiek który oficyjer albo żołnierz mieszczaninowi albo komu inszemu uczynił, onego nieodwłocznie karał i do wszelkiej swej woli zagradzał drogę do łaski naszej, i pod surowym podług artykułów wojskowych karaniem, inaczej nie czyniąc.

Na co dla lepszej wiary ręką się naszą podpisawszy, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Poznaniu dnia XXX miesiąca stycznia roku Pańskiego MDCL VIII, panowania królestw naszych polskiego i szwedzkiego X roku. Jan Kazimierz król. Albricht Laskowski sekretarz królewskiej mości.

Dokument 2.

Jan Kazimierz z łaski Bożej król Polski, wielkie księżę litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflantskie, smoleńskie, czerniechowskie, a szwedzki, gotski, wandalski dziedziczny król wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, mianowicie urodzonemu Walerianowi Podleskiemu komendantowi naszemu poznańskiemu i wszystkim kapitanom i oficyjerom i żołnierzom w Poznaniu in praesidio zostającym, także sławnym burmistrzowi, rajcom, wójtowi, ławnikom, cechmistrzom i wszystkiemu pospólstwu miasta naszego Poznania, wiernie nam miłym, oznajmujemy, iż chcąc w jako najlepszym praesidium poznańskie i miasto nasze Poznań pod te niebezpieczne czasy zostawić porządku, taki czyniemy ordynans.

[1.] Naprzód aby miasto, inkludując z nim Żydów i insze wszystkie do miasta jakimkolwiek nazwiskiem nazwane, w mieście, na przedmieściach, in circumferentia miasta będące przyległości, także i wsi do miasta należące, względem serwisgeltu płaciło na tydzień do rąk pomienionego komendanta naszego złotych polskich na każde sto piechoty sześćdziesiąt sześć, groszy dwadzieścia. Która płaca ma się zaczynać od wejścia do miasta pomienionego praesidium, zupełn(i)e popisanego przez komisarza naszego, urodzonego Jana Franciszka Lubowickiego stolnika ciechanowskiego, dworzanina naszego pokojowego, którego do tego popisu naznaczamy, a póty trwać, póki by to praesidium z pomienionym komendantem naszym za ordynacją naszą gdzieindziej z Poznania nie wyszło. Nad sumę pomieniony komendant, kapitan, porucznicy, oficyjerowie i żołdacy in praesidio miasta naszego Poznania zostający nijakim pretekstem nie powinni się będą nic więcej upominać ani od miasta, przedmieścia i wsi miejskich ogółem, ani osobno od mieszczan poznańskich i gospodarzów swoich, także przedmieszczan i wsiarżów żadnej żywności, pieniędzy, świec, pieprzu, octu i najmniejszej inszej rzeczy jakimkolwiek nazwiskiem nazwanej wybierać, ale za to wszystko sumą wyżej mianowaną kontentować się mają, ani też rzemieślników nijakich do robienia bez słusznej zapłaty przymuszać powinni.

[2.] Nadto nie powinni będą żadnych okupów brać względem uwolnienia kamienic od kwartierów żołdackich, ale wespół z kwartiermagistrami miejskimi za równo gospody dzielić. W których pomieniony komendant dwiema izbami, kapitan i oficyjerowie jedną izbą, a żołdacy tym kątem, który mu gospodarz w swym domu naznaczy, kontentować się będą powinni. Od których jednak kwartierów burmistrz i rajcy, i insi wedle praw swoich wolni być powinni.

[3.] Deklarujemy przy tym, iż nie tylko burmistrz i wszystka rada, ale wszyscy in genere mieszczanie i pospółstwo w pomienionym mieście, na przedmieściach i wsiach do jurysdykcyej pomienionego komendanta należeć nie mają, ale ich przy dawnych zwyczajach i prawach zostawując mieć chcemy, aby się pomieniony komendant w żadne ich sądy, rządy i jurysdykcją nie wdawał, lecz swoich kapitanów, poruczników, oficyjerów i żołdatów jako najporządniej doglądał, żeby bez uprzykrzenia wszystkich rozmaitego stanu ludzi i bez depaktowania quovis titulo et colore w prawach, warty zawsze na postach zwyczajnych trzymał. Jednak jeśliby, strzeż Boże, nieprzyjaciel pod Poznań podstąpił, już w ten czas pomieniony burmistrz, rajcy i wszystko pospółstwo względem samej tylko obrony komendzie pomienionego naszego komendanta podlegać powinni będą.

[4.] A że trudno wiedzieć, co nieprzyjaciel myśli, obwieszczamy wszystkich mieszczan, aby się w żywność przygotowali.

[5.] Na ostatek pomieniony urodzony komendant jako najskromniej żołdatów swoich zatrzymywać powinien i każdemu ukrzywdzonemu nieodwłoczną czynić sprawiedliwość. Którzy aby swoje in hoc praesidio słuszne mieli wychowanie, województwa poznańskie i kaliskie, którym to praesidium należy, opatrzyć ich powinny, wzięwszy proporcją z prowizyj, którą dotąd na piechotę wielmożnego wojewody kijowskiego w Poznaniu zostającą obywatyle województwa poznańskiego wydawali, jeśli teraz tak wiele ludzi będzie.

Który nasz ordynans, aby wszystkich wiadomości doszedł, rozkazujemy go in praesentia urzędu poznańskiego i wszystkiego pospółstwa publikować. Na co dla lepszej wiary przy podpisie ręki naszej pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Datum w Boguniewie dnia siedemnastego miesiąca maja roku Pańskiego tysiąc sześćset pięćdziesiątego ósmego, panowania królestw naszych polskiego i szwedzkiego dziesiątego roku. Jan Kazimierz król. Matthias Poniatowski decanus Cracoviensis, Abbas Tynecensis, regens cancellariae Regni.

Słowniczek pojęć:

Insze do munitiej rekwizyta opatrzone było – inne rzeczy zabezpieczone był. Za: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 8: *Gora – Irzyk*, red. naczelny M.R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 556–572; <http://www.staropolska.pl/slownik/?nr=0&litera=opatrzoney&id=4913>

Na praesidium – tu: na pomoc.

Urodzonemu – tu: szlachcicowi. Za: *Słownik staropolski*, t. 9, z. 6 (60): *Upomionąć – Używowanie*, kom. red. S. Urbańczyk, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 435.

Naznaczony – wybrany. Za:

<http://www.staropolska.pl/slownik/?nr=0&litera=Naznaczony&id=4975>.

Tedy – tu: wówczas. Za: *Słownik staropolski*, t. 9, z. 2 (56): *Taczka – Tłoka*, kom. red. S. Urbańczyk, Z. Klemensiewicz, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz, W. Taszycki, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 126–127.

Lubo pustemi – tu: chociaż pustymi. Za:

<http://www.staropolska.pl/slownik/?nr=0&litera=lubo&id=959>

Jurisdiktijej swojej miejskiej podległemi – władzy swojej miejskiej podległymi.

Serwis – obowiązek dawania pierwszych potrzeb kwaterunkowym lub płacenia na nie. Za: [https://pl.wikisource.org/wiki/M._Arcta_S%C5%82ownik_Staropolski/S_\(ca%C5%82o%C5%9B%C4%87\)](https://pl.wikisource.org/wiki/M._Arcta_S%C5%82ownik_Staropolski/S_(ca%C5%82o%C5%9B%C4%87))

Przerzeczony – wspomniany, wymieniony. Za:

<http://www.staropolska.pl/slownik/?nr=0&litera=przerzeczony&id=1895>

Ordynujemy – polecamy, rozkazujemy. Za: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/ordynowa%C4%87.html>

Inszy – inny. Za: <http://www.staropolska.pl/slownik/?nr=0&litera=inszy&id=613>

Przedmieszczanie – mieszkańcy przedmieść.

Nieodwłocznie – niezwłocznie. Za:

<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/nieodwlocznie;5458500.html>

Podług – według. Za:

<http://www.staropolska.pl/slownik/?nr=0&litera=pod%C5%82ug&id=4002>

Jan Kazimierz – <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jan-ii-kazimierz-waza-1609-1672-krol-polski-etc>.

Walerian Podleski – porucznik pospolitego ruszenia w 1650 r.; komendant załogi wojskowej w Poznaniu i Kaliszu w latach 1659–1660; komisarz konfederacji wojewódzkiej i starosta borzechowski w 1666; wspierał materialnie poznańskich jezuitów; zmarł przed 1672 r. Za: *Przywileje miasta Poznania...*, s. 252, przyp. 217.

Inkludujac – włączając. Za: <https://spxvi.edu.pl/indeks/haslo/55155>

In circumferentia – w obwodzie.

Pomieniony – wymieniony. Za: <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/pomieniac;5476817.html>

Jan Franciszek Lubowicki – sekretarz królewski w 1641, stolnik ciechanowski 1643, elektor Jana Kazimierza z województwa kaliskiego, kasztelan chełmski 1659, kasztelan wołyński 1661 r. , starosta: puński (1658), tłumacki (1659), lipnicki (1662), radomski (1665); podpisał z województwem wołyńskim elekcję Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego; brał czynny udział w życiu publicznym, czego dowodem są liczne wzmianki w konstytucjach sejmowych. Za: A. Boniecki, A. Reiski, *Herbarz polski*, cz. 1: *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 15, Warszawa 1912, s. 88.

Popis – spis. Za: <http://www.staropolska.pl/slownik/?nr=0&litera=popis&id=4146>

Ordynacja – tu: zarządzenie. Za: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/ordynacja.html>

Wsiarze – tu: mieszkańcy wsi.

Od kwartierów żołdackich – od ludzi przygotowujących kwatery dla żołnierzy. Za: *Słownik języka polskiego*, t. 3: *H – K*, red. naczelny W. Doroszewski, Warszawa 1964, s. 1345.

Z kwartiermagistrami – z kwatermistrzami, oficerami odpowiedzialnymi za służby zaopatrzenia i administracji. Za: *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2005, s. 716.

In genere – w ogólności.

Bez depaktowania quovis titulo et colore w prawach – bez pobierania zbyt wysokich opłat z dowolnym tytułem i kolorem w prawach. Za: <https://spxvi.edu.pl/index/haslo/48273>

Wziąwszy proporcją z prowizyjej – wzięwszy odpowiednią część z należnego dochodu. Za: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 25: *Prababa – Prywowany*, red. naczelny M.R. Mayenowa, Warszawa 2002, s. 346–347, 476–477.

In praesentia – w obecności.

Boguniewo – <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?q=boguniewo&d=0&t=0>

Matthias Poniatowski decanus Cracoviensis, Abbas Tynecensis, regens cancellariae Regni – Michał Poniatowski dziekan krakowski, opat tyniecki, zarządzający kancelarią królewską.

Pytania do źródła.

Dokument 1:

1. Z czego wynikała pozycja Poznania predestynująca go do konieczności obrony ze strony króla Jana Kazimierza?
2. Dlaczego król zakazał wymuszania przez wojsko dalszych świadczeń?
3. W jaki sposób zabezpieczono warunki bytowe oddziału piechoty odkomenderowanego do obrony Poznania?

Dokument 2:

1. Jakich tytułów i dlaczego użył Jan Kazimierz w dokumencie?
2. W jaki sposób została uregulowana kwestia kwater dla wojska?
3. W jakich okolicznościach i w odniesieniu do jakich spraw mieszkańcy Poznania i okolic mają podlegać jurysdykcji komendanta załogi?
4. Kto miał zaopatrywać w żywność załogę miasta?

Dokument 1 i 2:

1. W jaki sposób zostały uwierzytelnione przedstawione dokumenty?
3. Jak przedstawiała się sytuacja militarna Rzeczypospolitej w momencie wystawiania dokumentów?
3. Jakie zapisy w dokumentach mogą świadczyć o dużych zniszczeniach Poznania i jego okolic?

Literatura pomocnicza:

Drozdowski M., *Zniszczenia wojenne. Rozwój przestrzenny*, w: *Dzieje Poznania do roku 1793*, red. J. Topolski, Warszawa–Poznań 1988, s. 618–621.

Matusik P., *Historia Poznania do 1793 roku*, Poznań 2021, s. 225–232.

Nagielski M., *Wysilek mobilizacyjny Rzeczypospolitej w latach 1656–1659*, w: *Rzeczpospolitaw latach Potopu*, red. J. Muszyńska, J. Wijaczka, Kielce 1996, s. 167–178.

Pilichowski Cz., *Straty bibliotek i archiwów polskich podczas szwedzkiego „Potopu” 1655–1660*, w: *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. 2: *Rozprawy*, Warszawa 1957, s. 451–479.

Podhorecki L., *Rapier i koncerz. Z dziejów wojen polsko-szwedzkich*, Warszawa 1985, s. 226–387.

Szymczak B., *Stosunki Rzeczypospolitej z Brandenburgią i Prusami Książęcymi w latach 1648–1658 w opinii i działaniach szlachty koronnej*, Warszawa 2002, s. 110–291.

Tomkiewicz W., *Zniszczenia wojenne w dziedzinie kultury*, w: *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. 2: *Rozprawy*, Warszawa 1957, s. 435–449.

W walce z najazdem szwedzkim, tekst Z. Kuchowicz i Z. Spieralski, dobór i opracowanie materiału ikonograficznego oraz opracowanie map i szkiców M. Krwawicz, Warszawa 1956, s. 7–115.

Wasilewski T., *Jan Kazimierz*, red. nauk. A. Gieysztor, Warszawa 1985, s. 35–50.

Najważniejsze cezury:

Oba przedstawione listy zostały wystawione przez króla Jana Kazimierza w 1658 r. W tym roku miało miejsce dalsze wypieranie wojsk szwedzkich z ogarniętej potopem Polski. W Hadziaczu zawarto ugodę polsko-ukraińską, która przewidywała przekształcenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w unię trzech podmiotów, czyli Polski, Litwy i Wielkiego Księstwa Ruskiego. Od 1658 r. Stefan Czarniecki dowodził oddziałami polskimi w wyprawie armii sojuszniczej do Danii przeciw wojskom szwedzkim Karola X Gustawa. Jego największymi osiągnięciami było zdobycie szturmem twierdzy Koldyngi i przeprawa jazdy na wyspę Als. W Polsce zlikwidowano zbór ariański, co spowodowało emigrację arian do Holandii i Siedmiogrodu. Na świecie w lutym królowie Danii i Szwecji podpisali traktat z Roskilde kończący wojnę szwedzko-duńską. W czerwcu w toczącej się wojnie francusko-hiszpańskiej Francuzi odnieśli zwycięstwo w bitwie pod Dunkierką. W listopadzie flota holenderska odniosła zwycięstwo nad szwedzką w bitwie w Sundzie. W grudniu w Waliesar podpisano szwedzko-rosyjski traktat rozejmowy.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord: Karolina Maciaszek.